

# BIULETYN KOWIEŃSKI

## WILBI.

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WILEŃSKA Nr. 25, m. Nr. 3.

Nr.

Wilno, dnia

26 lutego

1927 roku

61

### Treść numeru:

#### II. II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

Dział. Str.

- |    |  |     |    |
|----|--|-----|----|
| 1. | "Lietuvos Žinios" p gospodarczej svtuacji Litwy.-      | II. | 1. |
| 2. | "Lietuvis" o gospodarczych sprawach Litwy.-            | "   | 1. |
| 3. | "Lietuva" o walce z bezrobociem na Litwie.-            | "   | 2. |
| 4. | Konsumcja wyrobów tekstylnych i ich import na Litwie.- | "   | 2. |
| 5. | Produkcja piwa na Litwie.-                             | "   | 3. |

#### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

- |     |  |      |    |
|-----|--|------|----|
| 6.  | "Litauische Rundschau" o wewnętrznych stosunkach na Litwie.- | III. | 1. |
| 7.  | "Lietuvos Žinios" o rządowych projektach zmian konstytucji.- | "    | 2. |
| 8.  | "Lietuva" o stosunku wsi litewskiej do polityki.-            | "    | 2. |
| 9.  | "Lietuvos Žinios" o upośledzeniu samorządów na Litwie.-      | "    | 3. |
| 10. | "Lietuvos Žinios" o svtuacji samorządów na Litwie.-          | "    | 3. |
| 11. | "Rytas" o potrzebie redukcji jednostek samorządowych.-       | "    | 4. |
| 12. | "Rytas" o stanie dzisiejszej sztuki litewskiej.              | "    | 4. |

#### VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

- |     |   |     |    |
|-----|---|-----|----|
| 13. | Program kłajpedzkiej partji ludowej. /Volks-partei/.-           | VI. | 1. |
| 14. | "Memeler Dampfboot" o nastrojach Kłajpedy.-                     | "   | 3. |
| 15. | "Memeler Dampfboot" o porozumieniu między Kownem a Kłajpedą.-   | "   | 4. |
| 16. | Stosunek Litwy do Kłajpedy w ujęciu "Litauische Rundschau".     | "   | 5. |
| 17. | Wybory komunalne na terytorjum Kłajpedy.-                       | "   | 6. |
| 18. | Protest Litwinów w Kłajpedzie w związku z wyborami do Sejmiku.- | "   | 6. |
| 19. | "Memeler Dampfboot" o bliskich wyborach do Sejmiku.-            | "   | 7. |
| 20. | Kontrabanda w porcie Kłajpedzkim w grudniu r.ub.                | "   | 7. |
| 21. | Kontrabanda na terytorjum Kłajpedy.-                            | "   | 8. |

#### VII. E M I G R A C J A.

- |     |  |      |    |
|-----|--|------|----|
| 22. | Stosunki partyjne wśród Litwinów amerykańskich.-                       | VII. | 1. |
| 23. | "Lietuvos Žinios" o wynaradawianiu się uchodźstwa litewskiego w U.S.A. | "    | 1. |
| 24. | Z życia Litwinów amerykańskich.-                                       | "    | 2. |
| 25. | Byt emigracji litewskiej za oceanem.                                   | "    | 2. |
| 26. | "Lietuvis" o stosunku Litwy do Litwinów amerykańskich.-                | "    | 2. |
| 27. | Liczba uchodźców w miesiącu styczniu.                                  | "    | 2. |



# X. K R O N I K A. a/Zagraniczna.

Dział.Str.

28.	Tworzenie sztucznej litewskiej republiki sowieckiej.-	X.	1.
29.	Zniesienie zakazu pism ruskich.-	"	1.
30.	W sferach dyplomatycznych.-	"	1.
31.	Udekorowanie "Krzyszczem Pogoni" strzel- ców finlandzkich.-	"	1.
32.	Agresywne rezolucje Memelbundu w Królewcu.	"	1.
33.	Uzupełnienie traktatu niemiecko-litewskiego.	"	1.
34.	Jak sprowadzać druki z Polski?	"	1.
35.	Komunikat Litwy o polskich urzędach celnych na pograniczu.-	"	1.
36.	"Berliner Tageblatt" o rokowaniach polsko-li- tewskich.-	"	2.
37.	Konferencja przedstawicieli miast Litwy, Łotwy i Estonji.-	"	2.
38.	Wydalenie obywateli łotewskich.-	"	2.
39.	Komunikat Litwy w związku z wymianą jeńców.	"	2.
40.	Sprawa umowy co do wymiany więźniów.	"	2.
41.	Mowa posła nadzwyczajnego i ministra pełno- mocnego Francji p.Puaux, wypowiedziana przy wracaniu listów uwierzytelniających Pre- zydentowi Republiki Litewskiej.-	"	2.

## b/ Kronika polityczna.-

42.	Obchód 9-letniej rocznicy istnienia państwa litewskiego.-	"	4.
43.	Konferencja partji chrz.demokratycznej.-	"	4.

-----ooo § ooo-----



## II. ŻYCIE GOSPODARCZE.-

"Lietuvos Zinios" o gospodarczej  
sytuacji Litwy.-

"Lietuvos Zinios" N.32 z 10/II.r.b. Artykuł p.t.: "Czy bi-  
lans handlowy Litwy w 1927 r. będzie czynnym?". Streszczenie.-

Pomimo oficjalnych i półoficjalnych, optymistycznych komunikatów prasowych o pomysłnych rzekomo perspektywach gospodarczych Litwy w r.b. rzeczywistość nie przedstawia się tak różowo. Główny powód do obaw daje nieurodzaj na żyto w r.ub. i zapowiedzi nieurodzaju w r.b. Na Litwie, jako kraju par excellence rolniczym i to w znaczeniu gospodarki zbożowej, nieurodzaj, lub urodzaj żyta jest momentem decydującym o całej kampanii zbożowej, o widokach eksportu i - rzecz prosta - o bilansie handlowym.-

Według obliczeń Litwa będzie musiała importować w r.ub zagranicznego zboża na sumę ca 30 milj.lit. Jest to suma jak na stosunki litewskie, ogromna i niewątpliwie zaważy ujemnie na bilansie handlowym. Pewnym sygnałem ostrzegawczym jest w tym względzie niedawny wywiad prasowy z dyrektorem Banku Litewskiego prof. Jurgutisem, który oświadczył, że Bank zmuszony będzie w r.b. ograniczyć kredyty. Jednocześnie prof. Jurgutis wyraził opinię, że już się należy niemal policyjnych środków w celu powstrzymania wypływu walut obcych z kraju, gdyż grozi to załamaniem się kursu lita.-

Zdanie prof. Jurgutisa tyloletniego doświadczonego kierownika Banku Litewskiego nie może rzecz prosta budzić optymizmu. Wprost przeciwnie. Należy liczyć się w wysokim stopniu z możliwością pasywnego bilansu handlowego-- co niewątpliwie zada silny cios i bez tego skołotanemu życiu gospodarczemu na Litwie.-

"Lietuvis" o gospodarczych sprawach  
Litwy.-

"Lietuvis" N.30 z 9/II.r.b. Artykuł p.t.: "Kredyt a kurs".  
Streszczenie

Dyrektor Banku Litewskiego łniwinygo prof. Jurgutis udzielił niedawno, jak wiadomo, przedstawicielom prasy wywiadu w sprawach finansowych. Przypadek tej sposobności prof. Jurgutis naznaczył, iż Bank Litewski zmuszony będzie w r.b. ograniczyć swe operacje kredytowe, czego główną przyczyną jest ciężki stan rolnictwa na Litwie. Fakt ten dla Litwy ogromnie jest żywotny. Kilkoletnia gospodarka twórców osławionej reformy rolnej doprowadziły do parcelacji nie tylko większych, lecz nawet mniejszych gospodarstw, czego owoce nie dały na siebie długo czekać. Dziś Litwa stoi na progu kompletnej ruiny gospodarczej, dzięki li tylko ładnie i nieopatrznie przeprowadzonej reformie rolnej. Kredyt na Litwie przybrał formę wprost niemożliwą: odsetki są zgoła nie dostępne. Kredyt na Litwie zamiast być dźwignią rolnictwa, handlu przemysłu - staje się bolączką dla tych dziedzin życia gospodarczego nie mogących poddać ciężarowi lichwiarskich odsetków.-

W znacznej mierze odpowiedzialność za trudności kredytowe w kraju ponoszą banki i bankczki, które swój kapitał obrotowy zastąpiły w większości wypadków zakładowym, nabywając grunta i domy. Było to niechcinnie racjonalne w czasach inflacji, lecz dziś banki winny wyzbyć się znacznej części swych nieruchomości aby wyzwolić uwięziony w nich kapitał, w interesie własnym i kraju.-







## "Lietuva" o walce z bezrobociem na Litwie. -

"Lietuva" N.13 z 28/I.r.b. Artykuł p.t.: "Droga do produktywności". Streszczenie:

Bezrobocie na Litwie, przy jednoczesnym braku robotników rolnych, jest zjawiskiem anormalnym. Statystyka wykazuje, że 50% bezrobotnych stanowią właśnie robotnicy rolni, którzy przyswili ze wsi na bruk miejski. Na Litwie zakorzeniła się smutna psychologia, że bezrobocie i niedostatek jest jakgdyby czymś zaszczytnym i zasługuje na specjalne względy społeczeństwa i państwa. - Z psychologią tą winno państwo jaknajusilniej walczyć. Dotychczas jednak tak nie jest. W budżecie państwowym asygnuje się znaczne sumy na roboty publiczne, nie wyznaczając jednocześnie ścisłej kontroli nad użytecznością i wykonaniem tych robót. Sumy na ten cel przeznaczone traktuje się w znacznej mierze, jako zapomogę dla bezrobotnych, sankcjonując tem samem moralnie przyswileje bezrobotnych. Liczba bezrobotnych w związku z tem szybko wzrasta, natomiast roboty publiczne żadnego niemal pożytku nie przynoszą. Rzuca się miliony w błoto. -

Rząd p. Woldemarasa, mając to wszystko na względzie specjalnych kredytów na roboty publiczne w 1927 r. nie prelimitował. Natomiast duże sumy przeznaczył rząd na realizację pewnych pozycji, związanych z zatrudnieniem znacznej liczby ludzi. Będą to roboty planowe, w których produktywności zainteresowany jest cały szereg instytucji i jednostek. W związku z tem kontrola będzie bardziej ścisła. - Pracy nieprodukcyjnej wynagradzać się nie będzie. -

Pozycje związane z zatrudnieniem bezrobotnych są następujące: utrzymanie dróg lądowych - 500 tys. lit., finansowanie samorządów - 2 milj. lit., asortyment drzewa w lasach - 1 milj. lit., meljoracje - 2,5 milj. lit., rozbudowa - 500 tys. lit., budowa chłocni przy kłajpedzkiej komorze celnej - 300 tys. lit., budowa portu rybackiego przy rz. Świętej - 190 tys. lit. - Roboty powyższe będą racjonalną formą zatrudnienia bezrobotnych z korzyścią dla kraju. -

## Konsumcja wyrobów tekstylnych i ich import na Litwie. -

"Memeler Dampfboot" N.20 z 25/IX.r.b. Artykuł p.t.: "Konsumcja wyrobów tekstylnych na Litwie". Streszczenie:

Ekonomiczny rozwój Litwy nie doprowadził do stworzenia rodzimego przemysłu tekstylnego. Przed wojną kraj zaspakajał swe potrzeby drogą sprowadzania tkanin z Łodzi, Białegostoku i t.p. Obecnie również import z zagranicy decydująca w tym względzie gra rolę. Głównym dostawcą tekstylnym Litwy są Niemcy. Wzrost ko od 1925 r. daje się zauważyć obniżenie importu towarów tekstylnych niemieckich, co zresztą idzie w parze z ogólną wciąż wzrastającą depresją życia ekonomicznego na Litwie. Na konsumentów litewskich składa się głównie ludność wiejska: drobną własnością i robotnicy rolni. Stąd ścisła zależność popytu na towary tekstylne od urodzaju. W razie nieurodzaju, ludność wiejska z konieczności kurczy do minimum swe potrzeby, starając się je zaspokoić z własnej, domowej gospodarki. Ostatnie lata nie przyczyniły się do wzrostu siły nabywczej ludności litewskiej. Stąd słabe zainteresowanie w tekstyljach niemieckich, związane z notabene z powszechnym ustrojem pociężnym we wszystkich gałęziach życia gospodarczego na Litwie. -

Ogólny import litewski za 9 mies. 1926 r. spadł w zestawieniu z odpowiadającym okresem z 1925 r. - o 10%, szczególnie w odniesieniu do towarów tekstylnych, które w handlowym bilansie Litwy znaczną odegrają rolę, stanowiąc 22% ogólnego importu. -







Przędzy bawełnianej importowała Litwa w 1925 r. - 399,5 tonn na sumę 2,8 milj. lit. zaś w 1926 r. - zaledwie 340,3 t. na sumę 3 milj. lit. Tkanin zaś bawełnianych w 1925 r. - 1658,4 t. wartości 25,3 milj. lit. w 1926 r. zaś - zaledwie 1338,2 t. wartości 20,6 milj. lit. Wełnianych tkanin: w 1925 r. - 325 t. wartości 8,9 milj. lit. w 1926 r. zaledwie 259,4 t. wartości 8,6 milj. lit. Tkanin jedwabnych 1925 r. - 14,7 t. wartości 1,1 milj. lit. w 1926 r. - zaledwie 5,2 t. wartości 0,9 milj. lit. WYROBÓW POŁOŻOCHOWYCH: w 1925 r. - 152,5 t. wartości 5,1 milj. lit. w 1926 r. - zaledwie 110,7 t. wartości 3,8 milj. lit. Konfekcji w 1925 r. 58,9 t. wartości 2,6 milj. lit. w 1926 r. - zaledwie 12 t. wartości 0,9 milj. lit. -

Cyfry powyższe wyraźnie świadczą o gwałtownem obniżeniu się siły nabywczej konsumentów litewskich, a jednocześnie o zubożeniu kraju. -

Perspektyw na 1927 r. nie zapowiadają się w tym względzie optymistycznie. Należy się raczej spodziewać jeszcze większego obniżenia importu wódoł towarów tekstylnych zaś w szczególności Litwa zapada w coraz głębszą depresję gospodarczą. O ile nawet uda się rzadzi litewskiemu uzyskać tak upragnioną pożyczkę zagraniczną to bynajmniej siły nabywczej ludności ona nie zwiększy, gdyż zostanie zużyta z koniecznością na sanację ekonomiczną kraju na cele produkcyjne w pierwszym rzędzie. Konsumpcja ludności Litwy siłą rzeczy będzie musiała jeszcze bardziej się ograniczyć, co niewątpliwie odbije się w bilansie handlowym kraju. -

## Produkcja piwa na Litwie. -

"Memeler Dampfboot", N. 20 z 20/I. r. b. Streszczenie:

Jedną z głównych gałęzi przemysłu litewskiego jest produkcja piwa. Poziom jej ściśle wiąże się ze stanem całego życia gospodarczego na Litwie, który od dłuższego czasu jest niepowścią. Produkcja piwa litewskiego musi z konieczności ograniczać się do granic małego państwa, co już - rzecz prosta - jest poważnym czynnikiem hamującym rozwój browarów. Poza to ujemnie też wpływa sprowadzanie pewnych materiałów pomocniczych z zagranicy, wzrost kosztów żywności i t. p. Należy urodzić w roku ubiegłym wypadek nieszczerólnie, co jest momentem decydującym. Nawet zużytkowanie zapasów jęczmienia z 1925 r. nie zdoła zaspokoić zapotrzebowania browarów, tembardziej, że w związku z nieurodzeniem żyta - konsumpcja zboża, jak jęczmień, owies i t. p. będzie znacznie wzmożona. Wszystko więc składa się na to, że browary będą musiały produkcję swą w r. b. ograniczyć. Obiaw ten daje się już zresztą zauważyć. W r. 1923 produkcja piwa wyniosła na Litwie 10,5 milj. lit. w 1924 r. - nawet 13 milj. lit., lecz już w 1925 r. zaledwie 5,5 milj. lit. a w 1926 r. - 4,3 mil. litr. Cyfry są wymowne, ilustrujące chroniczną depresję Litwy. Depresję tę, jako zjawisko permanentne uznają nawet poważne sfery litewskie, nabierając jednocześnie przekonania, iż jedynie radykalna interwencja kryzysu gospodarczego przezwyciężyć może. Charakterystyczną pod tym względem była deklaracja b. min. Finansów p. Rimki, który stwierdził, jak srogo mści się na Litwie jej dotychczasowa, sztuczna polityka industrializacji kraju, dzięki której przemysł istnieje na Litwie jedynie dzięki protekcyjnistycznej polityce celnej. Zmiana polityki jest konieczna. -

Produkcja piwa normalnie wynosić winna na Litwie 9 milionów litrów rocznie. -







## III.ZAGADNIENIA POLITYKI WĘWNETRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

"Litauische Rundschau" o wewnętrzn-  
nych stosunkach na Litwie.-

"Litauische Rundschau" N.32 z 11/II.r.b. Artykuł p.t."Wew-  
netrzna sytuacja na Litwie.-" Streszczenie:

Spółeczeństwo przeszło już na Litwie nad wypadkami grudniowymi do porządku dziennego. Zapomniano znowu apatia i zwykłą, porządną troskę. Stan taki nie jest pocieszający gdyż wymownie świadczy o przemęczeniu społeczeństwa wszelkiego rodzaju eksperymentami politycznymi oraz o powszechnej depresji natury gospodarczej. Objaw ten jest dziś na Litwie widoczny nawet dla tak częstokroć tendencyjnej prasy urzędowej. Raz po raz ukazują się bądź w "Lietuvio", bądź w "Rytasie", czy "Echo" niepokojące artykuły o przynębiającej apatii i depresji, wśród ludności wiejskiej, która ma już dość wyborów, partijnictwa, demagogii, a chce spokojnej pracy.-

Nikt na Litwie niczego nowego się już nie spodziewa. Mały kraj w ciągu kilku lat swej niepodległej egzystencji, widział już wszystko, przeszedł przez wszystkie możliwe odcienie partijnictwa, doznał wszelkiego rodzaju wstrząsów politycznych i ekonomicznych. Dziś ma już dość wszystkiego. Zapomniano narazie apatie, które urzędowe "Echo" trafnie w jednym ze swych ostatnich numerów określiło rosyjskim terminem "naplewizm" /od wyrazu "naplewat"/. Sytuacja wewnętrzna na Litwie nie jest pocieszająca i istotnie usprawiedliwia wspomniane nastroje ludności. Przede wszystkim składa się na to chroniczny, przewlekły kryzys gospodarki, który zaostrza się coraz bardziej. Nieurodzaj ostatni jeszcze więcej sytuacji komplikuje. Trzyletnie, sztuczne zatamowanie gospodarki z racji konfliktu z Polską, niedostosowanie do zdolności płatniczej maleńkiego, nieuprzemysłowionego i niekulturalnego kraju budżet państwowy, utrzymywanie dużej stosunkowo armii, ciągłe gospodarki otrzymywane podczas wielkiej wojny /ewakuacja rosyjska, okupacja niemiecka, inflacja/ - wszystko to nie mogło nie podorać ekonomicznie Litwy. Dodać do tego należy jeszcze nieopatrzną gospodarkę pierwszych gabinetów litewskich, które latały budżet państwowy wyrębem i eksportem mocno już uszczuplonych leśnych oraz zainicjowały niefortunna reformę rolną, która okazała się w skutkach swych dla kraju zgubną. Dziś rząd litewski zdaje sobie z tego sprawę i reformę rolną wstrzymuje, redukując jednocześnie pozycje budżetowe. Jest już jednak - jak się zdaje - za późno. Kraj dziś zdolny się dźwignąć jedynie drogą jakiegokolwiek zmian. Bez pomocy obcej nie zdoła wyjść z kryzysu. Życie partii jest na Litwie w przeciwieństwie do apatii ogółu ludności - wielce ruchliwe. Po odbytej niedawno konferencji tautininków, ma się za kilka dni odbyć walna konferencja krikščioniów, na której zapisać mają według "Rytasa" doniosłe decyzje. Partie lewicowe rzecz prosta, po wypadkach grudniowych, spuściły z tonu. Temniemniej jednak nie traci lewica nadziei, iż uda się jej utracone pozycje uzyskać. Wielkie nadzieje pokładają partje lewicowe na zwołaniu sejmu, w którym rozporządzą większością mandatów. Rząd jednak mimo ciągłych ataków prasy lewicowej - ze zwołaniem sejmu zwleka i coraz głośniej przebakuje o zmianę konstytucji, w duchu uszczuplenia władzy sejmu na rzecz prezydenta i ministrów. Lewica zaciekle przeciwko projektowi tym oponuje, gdyż czuje w wypadku ich realizacji - swą przegraną. Ostro przeto wstępuje w obronę "demokratyzmu i parlamentarizmu" mając rzecz prosta, własną skórę na mysli. Sądzić należy, iż koncepcja zmian konstytucji weźmie górę. Zjazd tautininków już za zmianą konstytucji się wypowiedział. Kwestia ta - ma być również według "Rytasa" poruszana na zjeździe krikščioniów /23 i 24 lutego r.b./.-







Rząd p. Woldemarasa nie wygłosił dotychczas swego programu, drogą odczytania zwykłej - takich wypadkach deklaracji. Sfer polityczne zarówno lewicy, jak prawicy gubią się przeto w domysłach nad przyszłą taktyką rządu. Naczoł wszyscy mają rządowi milczenie za złe. Prasa lewicowa posuwa się w tej sprawie tak daleko, że insynuuje nawet gabinetowi toczenie tajnych układów z Polską. Trudno rzec, czy tak jest w istocie, jednakże milczenie rządu istotnie budzi obawy co do tego, czy rząd posiada jakikolwiek program i czy nie pójdzie - wzorem swych poprzedników - po linii bezprogramowości i eksperymentów. Udzielano w tej sprawie przez premiera wywiadów prasowe są zbyt ogólnikowe i krótkie, aby można z nich było poczynić jakieś konkretne wnioski. Najważniejszym niewątpliwie faktem, jaki zaszedł w życiu wewnętrznym kraju podczas dwumiesięcznych już blisko rządów p. Woldemarasa, było rozwiązanie sejmiku kłajpedzkiego w dniu 22 stycznia r.b. Krok ten budzi poważne obawy, że nietolerancja i jednostronnie szowinistyczna polityka wewnętrzna poprzednich gabinetów litewskich względem "nieisłości narodowych" w dalszym ciągu będzie przez rząd "narodowy" kontynuowana. Zwłaszcza rażącem jest akt rozwiązania sejmiku, gdy się przypomniało zrozumienie Kłajpedy, wykazane w swoim czasie przez dzisiejszego prezydenta Litwy p. Smetonę, gdy - jako delegat rządu litewskiego - rezydował czas pewien w Kłajpedzie, jednając sobie serca Kłajpedzian rozumną taktyką. Dziś rząd tautininków wraz z p. Smetoną zastosował względem Kłajpedzian akt represji, pragnąc usunąć niedogodny dla siebie sejmik. Akcji rządu litewskiego godnie sekunduje prasa kowieńska, charakteryzując błąd sejmik niemal jako zbiorowisko "zdrajców kraju".

Wątpić należy, czy taktyka rządu litewskiego przyniesie pożądaną dla kraju spokój i ład wewnętrzny. Zresztą przyszłość okaże w jaki sposób dalej kształtować się będzie wewnętrzna sytuacja Litwy.

Rząd p. Woldemarasa nie wygłosił dotychczas swego programu, drogą odczytania zwykłej - takich wypadkach deklaracji.

## "Lietuvos Žinios" o rządowych projektach zmian konstytucji.

"Lietuvos Žinios" N. 34 z 11/II. r.b. Artykuł p.t. "Referendum a Konstytucja". Streszczenie:

Konstytucja republiki litewskiej przewiduje, że projekt zmiany względnie uzupełnienia konstytucji może wysunąć sejm, rząd lub też 50 tys. obywateli uprawnionych do wyborów sejmowych. Jednocześnie konstytucja głosi, że projekt zmiany lub uzupełnienia konstytucji musi być zatwierdzony przez sejm większością 2/3 głosów. Należy się jednak obawiać, iż obecne sfery rządowe na Litwie, projektujące zmianę konstytucji, nie zechcą się zastosować do postanowień tej ostatniej i przedłożyć projekt zmiany konstytucji sejmowi, a więc pójść drogą uznanego w podobnych wypadkach na całym świecie referendum. Prawdopodobnie rząd prof. Woldemarasa zechce przeprowadzić swój projekt bez żadnych dyskusyj sejmowych. Byłoby to wbrew zasadom demokratyzmu i niepodobna się na to zgodzić. Rząd jeszcze się w tej sprawie nie wypowiedział.

## "Lietuva" o stosunku wsi litewskiej do polityki.

"Lietuva" N. 31 z 8/II. r.b. Artykuł p.t.: "Wies a polityka".

Streszczenie:

Podczas wyborów do sejmiku ustawodawczego /1919 r./ wieś litewska dość żywo zainteresowała się tą sprawą i stosunkowo tłumnie do urn wyborczych stanęła. Następowały potem kolejno wybory do trzech sejmów oraz cały szereg wyborów do samorządów.







Kraj niemal co rok przeto miał do czynienia z jakimiś wyborami i nieodłączną od nich domagacją i agitacją. W ciągu ośmiu lat niepodległego życia Litwy, władza przechodziła z rąk do rąk. Żadna jednak z kolejno rządzących partji nie zdołała wypełnić swych wyborczych obietnic, nie zdołała dać krajowi dobrobytu i spokoju. Ludność siłą rzeczy doszła do wniosku, że żaden rząd nie da jej stanu pożądanego. Stąd powszechne zniechęcenie wsi litewskiej do wyborów. Dzisiaj wieś litewska pragnie jedynie spokoju i ochrony przed komunistycznymi eksperymentami. Więcej niczego się po rządzie nie spodziewa. Wieś przedewszystkiem jest zmęczona.

"Lietuvos Žinios" o upośledzeniu samorządów na Litwie. -

"Lietuvos Žinios" N. 40 z 19/II. r. b. Artykuł p. t.: "Rząd a samorząd". - Streszczenie:

Życie samorządów litewskich - jak wiadomo - oddawna już kuleje. A samorządów niezadowolony jest stale rząd. Na samorządy narzeka również ludność, zmuszana do płacenia samorządowych podatków, wyższych nawet, przeważnie od podatków fiskalnych. Oskarża się samorządy o nieróbstwo, o niedołęstwo, o trwonienie grosza publicznego na zgola nieprodukcyjne cele. Zarzuca się dalej samorządom, że nie spełniają swych zadań, że drogi publiczne są - jak były - złe, że opieka społeczna jest wadliwa, że bezrobocie wzrasta i t. d. i t. d.

W pewnej mierze zarzuty są słuszne. Aparat samorządowy niekiedy istotnie szwankuje z racji niedbalstwa, czy złej woli którego z urzędników. Jednakże lwia część winy za anormalne funkcjonowanie samorządów ponieść musi rząd, który zbyt upośledza samorządy pod względem materialnym, zbyt wiele od nich wymaga, - a zbyt mało daje. Subwencje rządowe na samorządy są skąpe i stale obcinane. Bez środków materialnych zaś funkcjonowanie samorządów nie może być normalne. Podatki, które samorządy mają prawo ścigać od ludności napływają z wielkim trudem, w tempie bez porównania powolniejszym, aniżeli do kas rządowych. Stąd stały deficyt budżetów gminnych i powiatowych.

Rząd winien bądź zapewnić samorządom energiczną egzekucję podatków na ich rzecz przypadających, bądź też udzielić stałych, należitych subsydjów, które umożliwiłyby samorządom normalne funkcjonowanie.

"Lietuvos Žinios" o sytuacji samorządów na Litwie. -

"Lietuvos Žinios" N. 24 z 1/II. Artykuł p. t.: "W sprawie bytu samorządów". Streszczenie:

Samorządy na Litwie nie cieszą się dobrą opinią. Zarzuca się im nieudolność w administracji i brak inicjatywy w stwarzaniu własnych dochodów. Zarzuty powyższe nie są jednak zbyt uzasadnione. Statystyka świadczy, że od 1923 - 1927 r. dochody własne samorządów wzrastają. W 1923 r. dochody te wyraziły się sumą 52.313 lit. 73 c. czyli 0,3% ogólnych subsydjów pobieranych przez samorządy. W 1924 r. suma ta wynosiła już 91.363, 29 lit. - 1,6%; w 1925 r. - 307.408 lit. - 5%; w 1926 r. - 510.679 lit. - 7%; w 1927 r. - 607.374 lit. - 10,5%.

Podobne zjawisko daje się zauważyć w dochodach samorządów miejskich: 1923 r. 720.014 lit. 26 c. - 14,4%; 1925 r. 446.085 lit. - 18,5%; 1926 r. 1.710.817 lit. - 23,8%.

Cyfry powyższe dodatnio świadczą o skuteczności wysiłków samorządów, zmierzających do samowystarczalności. Oczywiście lwia część dochodów samorządowych stanowią wciąż jeszcze sumy



Wzrost człowieka jest procesem ciągłym, który trwa przez całe życie. Wzrost fizyczny jest związany z procesem starzenia się organizmu. Wzrost psychiczny jest związany z procesem uczenia się i zdobywania doświadczeń. Wzrost społeczny jest związany z procesem integracji z otoczeniem. Wzrost duchowy jest związany z procesem poszukiwania sensu życia.

## Wzrost fizyczny

Wzrost fizyczny jest związany z procesem starzenia się organizmu. Wzrost fizyczny jest związany z procesem uczenia się i zdobywania doświadczeń. Wzrost społeczny jest związany z procesem integracji z otoczeniem. Wzrost duchowy jest związany z procesem poszukiwania sensu życia.

Wzrost fizyczny jest związany z procesem starzenia się organizmu. Wzrost fizyczny jest związany z procesem uczenia się i zdobywania doświadczeń. Wzrost społeczny jest związany z procesem integracji z otoczeniem. Wzrost duchowy jest związany z procesem poszukiwania sensu życia.

## Wzrost psychiczny

Wzrost psychiczny jest związany z procesem uczenia się i zdobywania doświadczeń. Wzrost psychiczny jest związany z procesem integracji z otoczeniem. Wzrost duchowy jest związany z procesem poszukiwania sensu życia.

Wzrost psychiczny jest związany z procesem uczenia się i zdobywania doświadczeń. Wzrost psychiczny jest związany z procesem integracji z otoczeniem. Wzrost duchowy jest związany z procesem poszukiwania sensu życia.



asygnowane rok rocznie przez budżet państwowy, a więc poprostu subwdia rządowe bądź co bądź jednak poprawa pod tym względem jest stała. Samorządy z biegiem czasu niechcinnie staną się samowystarczalne.-

"Rytas" o potrzebie redukcji jednostek samorządowych.-

"Rytas" N.19 z 25/I.r.b. Artykuł p.t.: "Zmniejszamy ilość samorządowych jednostek". Streszczenie:

Na Litwie wciąż słychać utyskiwania na bezczynność samorządów, na ich nieumiejętność zaspakajania swych, ustawowo przewidzianych, koniecznych potrzeb. Szkół samorządowe się zamykają z braku opału, drogi nie do przebycia, po wsiach i miastach wale-sają się tłumy nędzarzy bez dachu nad głową, gield pracy brak i t.p. i t.p. Samorządki przyznają te wszystkie bolączki, lecz tłumaczą je brakiem środków materialnych. Zaledwie połowa gmin może jako tako zbilansować swe budżety, natomiast reszta gmin - zwłaszcza miejskich - ucznić tego nie może, gdyż asygnowane sumy są śmiesznie niskie. Źródło złego wypływa więc nie z bezczynności samorządów, a tylko z racji ich fatalnego stanu gospodarczego i finansowego. Dla zaradzenia złemu, należałoby zredukować nadmierną ilość gmin. Na terytorjum pierwszej gminy z przed wojny, obecnie znajdują się 2 - 3 gminy, przvttem aparat administracyjny ich, rzecz prosta, o wiele więcej pochłania. Niemal 25% sum przeznaczają na utrzymanie personelu samorządów. Przedwojenne dochody samorządowe nie różniły się od obecnych, a pomimo to deficytów takich nie było. Jedynym więc wyjściem z obecnej sytuacji jest sfuzjowanie gmin w mniejszą ilość jednostek administracyjnych.-

"Rytas" o stanie dzisiejszej sztuki litewskiej.-

"Rytas" N.9 z 13/I.r.b. Artykuł p.t.: "Dzisiejszy stan naszej sztuki". Streszczenie:

Dzisiejszy stan sztuki litewskiej wielce odbiega od stanu pożądanego dla państwa, ogółu i samych artystów. Przedewsz-tkiem brak odpowiednich warunków rozwoju sztuki. Z drugiej zaś strony sporną jest kwestja, czy sztuka litewska istotnie kroczy po drogach wskazanych, które gwarantowałyby ścisłą łączność sztuki z żywym duchem narodu, czy artyści litewscy istotnie zakreśli-li sobie przedziwnie narodowe, twórcze plany. Naród i społeczeństwo mają bezsporne prawo wymagania od braci Apollinowej wyrażne-go, zwanego działaniem. Zwłaszcza obowiązek ten spoczywa na szt-rzonci niedawno w Kownie Radzie Artystycznej. Winna ona na sz-tarach sztuki litewskiej wypisać hasła następujące: 1/podtrzymywanie i budzenie ducha narodowego, etycznego i religijnego; 2/spo-łkowanie wszystkich aktywnych sił społeczeństwa do pracy twórczej; 3/przystosowanie poziomu kulturalnego do postępu pow-szechnego i realnych wymogów życiowych. Przestrzeganie hasła powy-szych pozwoli niewątpliwie wykonać wszystkie dzisiejsze anomalie i braki sztuki litewskiej. Czyż nie jest np: rzeczą dziwną, iż w katolickiej szkole sztuki litewskiej wcale się dziś nie studiuj-malarstwa religijnego, i tak mało poświęca czasu rodzimej sztuce ludowej, zadawalając się jedynie zbieraniem względnie kopiowanymi materiałami etnograficznymi. Uwagi podobne dadzą się też zastosować do Szkoły Muzycznej i Teatru Państwowego w Kownie.-

Sztuka litewską należy dźwignąć z dotychczasowej waga-tacji. Należy wydobyć z niej pierwiastki rodzime, twórcze i okaza-świata, że młoda sztuka i kultura litewska, oparte na zrębie zdi-wego ducha narodu, godne są zajęcia.-







VI. SPRAZY KŁAJPEDZKIE.-

Program kłajpedzkiej partji ludowej. - /Volkspartei/ .-

"Memeler Dampfboot" N. 43 z 20/II. r. b. zamieszcza w specjalnym dodatku nadzwyczajnym program najsilniej na gruncie kłajpedzkim partji t. zw. Partji Ludowej /Volkspartei/. Stoi to w związku z bliskimi /4 marca r. b./ wyborami do nowego sejmiku. Program i hasła wspomianej partji podajemy w streszczeniu:

I. Kłajpedzka Partja Ludowa /Volkspartei/ walczy wszymi prawnymi środkami o bezwzględne przeprowadzenie przyznanej w swoim czasie Kłajpedzianom autonomji. Partja ludowa zdecydowana jest na współpracę dla dobra całego państwa litewskiego i wolna jest od jakichkolwiek wrogich uczuć względem Litwy. -

II. W uznaniu, że znamieniem i dumą każdego istotnie kulturalnego narodu jest zapewnienie jaknajdalej idących swobód obywateli i obywatelskich walcz partja ludowa o to, aby Kłajpedzkie swobody te zostały istotnie zapewnione. Wszystkie, krępujące prawno to ustawy winne być zmienione. W Litwie winna natomiast zapewnić Kłajpedzie wolność zebrań, słowa i prasy, jak również ochronę życia i swobody jednostki. -

III. W przekonaniu, że tysiącletnie pokojowe współżycie Niemców i Litwinów na gruncie kłajpedzkim wytworzyło w Kłajpedzianach charakter kulturalno-gospodarczy wybitnie się różniący od charakteru pozostałych kłajpedzkiej obywateli Litwy, Partja Ludowa walczy o zachowanie tych specyficznych właściwości Kłajpedzian przeciwko machinacjom i naganiaczej sfery niesumiennej agitatorów i "działaczy litewskich", którzyby chcieli poróżnić kres dotychczasowemu, zgodnemu współżyciu Litwinów z Niemcami na gruncie Kłajpedzkim. -

IV. Partja Ludowa dąży nie tylko do podniesienia gospodarczego stanu Kłajpedy przynajmniej do stanu przedwojennego, i nawet wyżej jeszcze. Kłajpeda ogromnie gospodarczo jest upośledzona. Partja ludowa zewszę wszystkich sił dąży do przywrócenia Kłajpedzie handlu i komunikacji. Szczególnie leży na sercu partji dowej los warstwy drobnego i średniego kupiectwa kłajpedzkiego z trudem o swój byt walczącego. Podatek od gruntów i domów winien ulec rewizji i zostać rozłożonym bardziej sprawiedliwie. -

V. Partja Ludowa niezmordowanie walczy o przywrócenie ruchu tranzytowego po Niemnie i liniach kolejowych Kłajpedy w tych granicach przynajmniej, aby gospodarcze znaczenie tranzytu wyraźnie się we wzroście dobrobytu Kłajpedy ujawniło. Partja ludowa dopatruje się w zaopatrzeniu kłajpedzkiego przemysłu drzewnego w surowce głównego zadania rządu litewskiego. Partja Ludowa, dokończ wszelkich starań, aby zniesione szkodliwe dla Kłajpedy środki gospodarcze, jak nadmierne cła, prawa państwowe do mólów i akwizy w Kłajpedzie i t. d. -

VI. Partja Ludowa domaga się od rządu litewskiego co najrychlejszego unormowania rzemiosł w Kłajpedzie, które obecnie znajdują się w stanie opłakanym. Zwłaszcza dąży partja ludowa do postawienia na należytym poziomie rybactwa, które w życiu gospodarczym Kłajpedy tak ważną odegręwa rolę. Poza to dąży partja ludowa do tego, aby rząd litewski przedsięwziął meljoracje gruntów na obszarze Kłajpedy oraz, żeby zabezpieczył ją przed ewentualnymi powodziami, a to drogą asygnowania odpowiednich sum na budowę nowych tam, remont tam dawnych i t. p. Wreszcie partja ludowa starać się będzie o stopniowe przekazywanie wdisierżawionej przez państwo ziemi kolonistom na własność trwałą. -

VII. Na kaszeogólny względny zasługują gospodarczo botki Kłajpedy. W związku z tem partja ludowa dokłada wszelkich starań, aby najbardziej potrzebujące klas ludności kłajpedzkiej, jak kolonisci, invalidzi, starcy, kaleki, poszkodowani przez wojnę



VI. SPRAWY KULTURY

Wieloletni program najistotniejszy na terenie Kijowskim...  
Wieloletni program najistotniejszy na terenie Kijowskim...  
Wieloletni program najistotniejszy na terenie Kijowskim...

I. Kijowska Partia Ludowa...  
I. Kijowska Partia Ludowa...  
I. Kijowska Partia Ludowa...

II. Partia Ludowa...  
II. Partia Ludowa...  
II. Partia Ludowa...

III. Partia Ludowa...  
III. Partia Ludowa...  
III. Partia Ludowa...

IV. Partia Ludowa...  
IV. Partia Ludowa...  
IV. Partia Ludowa...

V. Partia Ludowa...  
V. Partia Ludowa...  
V. Partia Ludowa...



i t.p. były przedmiotem należytnej opieki społecznej. Ustawodawstwo społeczne musi też być należycie i conajrychlej opracowane, zwłaszcza w stosunku do urzędników prywatnych i oficjalnych.

VIII. Partja ludowa walczy i walczyć będzie o odpowiedzialność odszkodowania Klaipedy i udział tej ostatniej w dochodach skarbu litewskiego. Partja ludowa nie uważa, aby dotychczasowe postanowienie przez rząd litewski tej kwestji miało być dla Klaipedy zadawalające. Partja ludowa dążyć będzie do osiągnięcia proporcjonalnego odszkodowania, przynajmniej w ramach traktujących tej sprawie ustaw niemieckich.

IX. Jako żywioła konieczność dla Klaipedzian uważa partja ludowa ułatwienie komunikacji z krajami sąsiednimi. Szczególnie będzie dążyć partja ludowa do zniszczenia przymusu wizowego oraz ograniczeń pobytu. Wogóle zaś rząd litewski ułatwić powinien ruch graniczny pomiędzy obszarem Klaipedy a Prusami Wschodnimi. Szczególnie ważne to jest dla rybaków i kolarzy wioślarskich, których łączy z Prusami Wschodnimi liczne więzy gospodarcze. Partja ludowa domaga się od rządu litewskiego przekazania wszystkich czynności związanych z pasportami oraz kartami pobytu, urzędowi autonomicznemu tak jak to przewiduje konwencja Klaipedy. Partja ludowa uważa, iż rząd litewski bezprawnie czynności te zalicza do resortu gubernatora.

X. Partja ludowa domaga się zagwarantowania kompletnej swobody wyznania i sumienia, jak również autonomji kościelnej. Dotychczas rząd litewski częstokroć usiłował wplątać politykę w sprawy kościelne. Partja ludowa z zakusami podobnymi walczyła i w dalszym ciągu walczyć będzie.

XI. Szkolnictwo znajdować się winno w rękach odpowiedzialnych pedagogów. Na gruncie klaipiedzkim rząd litewski zasady tej nie przestrzega. Partja ludowa staje w obronie miejscowego szkolnictwa, głosząc iż nikt niepowołany niema prawa wtrącać się w wychowanie klaipedzkiej młodzieży. Rząd litewski wprowadzał do szkół klaipedzkiej politykę. Partja ludowa ostro z tem walczyć będzie. Szkoła klaipedzka winna być utrzymywana na wysokości swego zadania. Język litewski winien być traktowany w szkołach klaipedzkich jako przedmiot nauki, lecz nigdy nie może być narzucany, gdyż tem. Swoboda nauczania w języku niemieckim winna być kompletna.

Wykształcenie sił nauczycielskich Klaipedy było dotychczas przez rząd litewski niedoceniane. Na przyszłość tak być nie powinno. Seminarja nauczycielskie stanąć winne na należytym poziomie.

XII. Administracja obszaru Klaipedy wiele dotychczas do zyczenia przedstawia. Aparat administracyjny winien być wstańczający i należycie wyszkolony. O sprawowaniu tego czy innego urzędu administracyjnego decydować winne kwalifikacje fachowo-moralne, nie zaś poglądy polityczne, jak to dotychczas na gruncie Klaipiedzkim ma miejsce. Pozatem urzędnicy administracyjni otrzymać winni należyte uposażenie. Urzędy winne być sprawowane na gwieździe klaipiedzkiej dożywotnio i jedynie przestępstwo karne może być powodem zawieszenia urzędnika w czynnościach. Urzędnikom winna być zapewniona emerytura. W tym celu winno być opracowane odpowiedzialne ustawodawstwo.

XIII. Partja ludowa przeciwna jest wszelkiej dyktaturze biurokratycznej, jaka dotychczas częstokroć na gruncie klaipiedzkim ma miejsce. W Klaipedzie winien być przeprowadzony, jak najdalej idący samorząd, złożony z ludzi miejscowych, znanych i odpowiedzialnych przed własnym społeczeństwem, którego dobro winno być leżeć na sercu. Samorząd taki przewidziany jest przez konwencję klaipedzką, jednakże rząd litewski dotychczas zwlekał z wprowadzeniem samorządu w życie. Partja ludowa z całym siłą dla dobra Klaipedy walczyć o to będzie.

XIV. Partja ludowa domaga się od rządu litewskiego zagwarantowania Klaipedzie odpowiedniego prawa cywilnego, dostosowanego do gospodarczych warunków obszaru Klaipedy. Pozatem przesądzały kodeks prawny krajowy, jaki na terytorium Klaipedy dotychczas obowiązuje, winien być odpowiednio zmodyfikowany, zgodnie z lokalnymi tradycjami oraz praktyką i wiedzą współczesną. Jednocześnie partja ludowa domaga się od rządu litewskiego należytego traktowania sądownictwa klaipiedzkiego i obsadzania stanowisk sędziowskich prawnikami, wykształconymi na prawodawstwie niemieckim. Ludność Klaipedy bowiem do prawa niemieckiego przywykła i







inowacje w tym względzie byłyby nieużyteczne, a nawet szkodliwe. Wprowadzając chaos w pojęciach. Dotychczas rząd litewski traktował sądownictwo kłajpedzkie po macoszemu, bądź wcale nie obsadzając wakujących stanowisk sędziowskich, bądź też obsadzając je prawnikami z W. Litwy, wykłztałconymi na wzorach prawa rosyjskiego, dla kłajpedzianom obcego. Partja Ludowa uważa, iż stan taki dalej trwać nie może, to też nie tylko domagać się będzie usilnie przeprowadzenia stosownych w tym względzie postulatów ludności litewskiej, ale również chronić będzie Kłajpedę przed jakimkolwiek w tej dziedzinie dalszemi zakusami.

## "Memeler Dampfboot" o nastrojach Kłajpedy. -

"Memeler Dampfboot" N. 39 z 16/II. Artkuł p.t.: "Żywioł napływowy z Wielkiej Litwy, czy też wola ludności Kłajpedy?". - Streszczenie:

Dnia 28 grudnia r. ub. nowy premier litewski prof. Wolmaras oświadczył jednemu z posłów na sejmik kłajpedzki, że o ile sejmik zechce z rządem litewskim współpracować, w takim razie utworzenie nowego dyrektoryjatu jest kwestją czasu. W przeciwnym razie - t. zn. o ile sejmik w dalszym ciągu uprawiać będzie względem Litwy sabotaż, to zostanie rozwiązany i wypadnie zwrócić się do woli ludności terytorium Kłajpedy.

W cztery tygodnie po powyższem oświadczeniu premiera litewskiego sejmik rozwiązano. Gubernator mianował prezydenta dyrektoryjatu wbrew woli sejmiku. Wszystkie pojedyncze wysiłki tego ostatniego nie doprowadziły do niczego. Rozwiązując sejmik wydał gubernator podjudzających okólnik do ludności, w którym oświadczył iż niemożliwą jest współpraca z Sejmikiem dla dobra Kłajpedy. Nie określił wszakże gubernator bliżej na czym ta niemożność do pracy polegała. Jedynie pośrednio dotknął tego gubernator w swej odczwie, wzywając ludność, ażeby stała do urn wyborczych, aby, które gotowe są, jako lojalni względem Litwy żywić szczerze i uczciwie we własnym interesie z rządem centralnym współpracować. Należy się przeto domyślać, że gubernator rozwiązał sejmik z powodu jego rzekomej nielojalności, nieszczerości i nieuczciwości. Wszak gubernator wielce się myli, sądząc, że na podstawie własnej, z palcą zresztą wysłanej insynuacji pod adresem sejmiku, ma prawo go rozwiązywać bez uwzględnienia opinii większości sejmiku. Wszakże, jakby tego zasady parlamentarizmu wymagały, zamiast tego odwołał się gubernator do "woli ludności" naiwnie sądząc, że ludność w przeciągu roku gruntownie swe przekonania zmieniła i głosować obecnie będzie na ludzi, którzy zaliczają się do papłwowego elementu z Wielkiej Litwy i spotykają się z powszechną nieufnością Kłajpedzian. Gubernator grubo się myli. Ludność kłajpedzka przekonań swych tak gwałtownie nie zmieniła, i zaufania do ludzi, na których głosowała w 1925 r. nie straciła. Istotna wola ludności Kłajpedy musi być szanowana. Napływowy zaś żywioł litewski winien wracać, skąd przyszedł lub też nie usiłować narzucać się olbrzymiej większości właściwych obywateli Kłajpedy.

Tymczasem dzieje się wręcz co innego. Władze centralne pragną wykluczyć ludność kłajpedzką od decydowania o losach Kłajpedy. Systematycznie się nasila udział urzędników litewskich, którzy zajmują w Kłajpedzie najwplywowsze stanowiska. Usiłuje się uczynić tych uczniów dożywotniami. Traktuje się sejmik, jako niepożądany kontrolera całej tej akcji i dlatego jedynie się go traktuje. Rząd centralny przypuszcza, że drogą gadzinową, specjalną tendencyjnej i wytresowanej prasy litewskiej drogą wieców, na których przemawiają płatni mówcy drogą publicznego inkryminowania sejmikowi różnych nieprawdopodobnych rzeczy i t. d. zdoła urobić ludność kłajpedzką w pożądanym dla siebie duchu i że skład nowego sejmiku będzie zakusom kowieńskim całkiem powolny. Nic z tego.







Ludność kłajpedzka onrze się wszyskim tym podziemnym machinacjom żywiołu napływowego i nie pozwoli się wodzić na pasku rządu kowieńskiego. Kowno sady, że stworzone jest do rozkazowania, zaś Kłajpeda do poskuszeństwa. Kłajpedzianie są jednak innego mniemania. Pragną oni zachować swą kulturę, właściwości, język, zaś nadewszysko wolność i prawo. Dlatego też Kłajpedzianie głosować będą nie na "wolne listy litewskie" /Splitterparteien/, a tylko na listy własne, które wysunęły na kandydatów do sejmiku tych samych ludzi co w 1925 r. Ludzie ci głoszą te same hasła co w pierwszym sejmiku i tak samo stoją na straży konwencji kłajpedzkiej przed zakusami Kowna. Konwencja musi być w całej swej pełni wprowadzona w życie. Kłajpeda za wszelką cenę zdobyć winna zupełną nieograniczoną autonomję. Rozwiązanie pierwszego sejmiku przez gubernatora było aktem gwałtu i zakusem na wolę ludności Kłajpedzkiej. Podobne akty nie mogą mieć na przyszłość miejsca. Zwycięstwo przy ponownych wyborach w dniu 4 marca r.b. muszą odnieść, podobnie jak w dniu 19 października 1925 r. trzy zasadnicze partie kłajpedzkie: ludowa /Volkspartei/, rolnicza /Landwirtschaftspartei/ i socjalna-demokratyczna /sozialdemokratische Partei/. Próżno partie i partyjki wielko-litewskie wzywają do solidarnego frontu. Ludność kłajpedzka, jak jeden mąż stanie przy swych ludziach zaufania z pierwszego sejmiku. Zwycięstwo list kłajpedzkich jest zatem pewniejsze, że po stronie ich stoi 99% ludności, podczas, gdy po stronie przeciwnej - zaledwie 1%. Ludność Kłajpedy nigdy nie dopuści, aby ten jeden odsetek mógł narzucić jej swą wolę. Byłoby to potwornym paradoksem. Ludności kłajpedzkiej winno przy wyborach przyswiecać jedynie hasło: "Kłajpeda dla kłajpedzian".

"Memeler Dampfboot" o porozumieniu między Kownem a Kłajpedą. -

"Memeler Dampfboot" N. 41 z 18/II. r.b. Artykuł p.t.: "Słaba wola porozumienia politycznego". Streszczenie:

Rząd litewski, gubernator i Wielko-Litwini czynią wciąż partjom większościowym rozwiązanego sejmiku zarzuty, że nie okazywały one ani odrobiny dobrej woli w sprawie porozumienia z Kownem. Wskutek tego też niemożliwa dotychczas - zdaniem rządu litewskiego - była współpraca pomiędzy W. Litwą a obszarem Kłajpedy. Zarzuty powyższe są bezpodstawne. Zasadniczym warunkiem porozumienia jest ścisłe przestrzeganie konwencji kłajpedzkiej przez rząd kowieński. Warunku tego zdaje się Kowno nie rozumieć. Dopiero z chwilą, gdy wybrani przedstawiciele ludności kłajpedzkiej utworzą nie tylko ciało ustawodawcze, lecz także aparat wykonawczy - egzekutywę, a więc będą mieli decydujący głos w dyktowaniu kłajpedzkiej i wskutek tego autonomia bezzwzględnie wprowadzona zostanie w życie, dopiero wówczas odpowiedzialno meżowie zaufania ludności kłajpedzkiej układać się zaczęła z centralnymi władzami kowieńskimi w sprawie porozumienia politycznego. Dotychczas Kowno przeprowadzenia autonomji świadomie nie chciało i wszelkie próby w tym kierunku systematycznie utrudniało. Nie dano sejmikowi możliwości dojścia do rządu. Sejmik niestety w ciągu conajmniej 6 miesięcy od chwili swego zebrania się ulegał podszeptom Kowna i kroczył po drodze kompromisów, utrudniając w ten sposób mimo woli ostateczne, kompletne porozumienie polityczne. Byłoby o wiele lepiej, gdyby sejmik wówczas zachował konwencję i uparcie się trzymał zasad parlamentarnego tworzenia dyrektoriatu unikając w ten sposób późniejszych zarzutów chwiejności i braku konsekwencji. Obecnie nawet najgorliwsi stronnicy porozumienia Kłajpedy z Kownem nie mogą nie widzieć niemożliwości urzeczywistnienia tego - rzecz prosta w takiej formie w jakiej chciałoby je widzieć Kowno. Porozumienie tego rodzaju byłoby polityczno-ekonomiczną ruiną dla Kłajpedy i grobem jakiegokolwiek autonomji. Sejmik i dyktoriał byłby w takim razie bezwonnymi manekinami, poruszanymi przez gubernatora, a tem samem przez rząd kowieński.







W ciągu paru lat ostatnich Klaipeda jest ciągle wi-  
downią ścierania się dwóch czynników: gubernatora i sejmiku. Pierw-  
szy jest reprezentantem rządu kowieńskiego, drugi zaś wyrazicie-  
lem woli ludności miejscowej. Pierwszem widocznym starciem się  
była paniętna nominacja prezydenta p. Simonajūsa przez ówczes-  
nego gubernatora Klaipedy p. Ziliusa, przyczem ten ostatni usiłowa-  
wał uzyskać od sejmiku zgodę na nominację, w tej myśli, że dyrek-  
torjat będzie iść ręką w rękę z rządem kowieńskim i służyć dy-  
rektorowi gubernatora. Sejmik jednakże zakusom tym się oparł. Dopie-  
ro presja stronników kompromisu, a jeszcze bardziej - potrzeba  
uzyskania zapomóg dla dotkniętych powodzią mieszkańców, zmusiły  
sejmik do ustępstw i do niemiłej współpracy z dyrektorem p.  
Simonajūsa. Później wszakże się okazało, że sejmik o wiele lepiej  
by wszedł na dalszym trwaniu w uporze. Kompromis i ustępstwa  
wytraciły bowiem grunt, na którym stanąć mogła autonomia. Z wiel-  
kim trudem wypadało odzyskiwać utracone przez kompromis korzyści.  
Następny gubernator wcale już nie prosił o aprobatę sejmiku co  
do nowego kandydata na prezydenta dyrektora. Podobnież miała  
się rzecz w innych kwestjach, jak np.: w kwestji objęcia przez p.  
Borcherta urzędu dyrektora w dyrekcji pocztowej. Sejmik - pod  
grozą rozwiązania - musiał ustępować. W sprawie udziału Klaipedy  
w dochodach skarbu litewskiego, musiała delegacja klaipedska uda-  
wać się aż do Genewy. Krok ten zrobił w Kownie takie wrażenie, że  
w ciągu trzech dni zakończyło ono sprawę, ciągnącą się całe lata.  
Sejmik był zbyt ustepliwym, co szkodliwie odbiło się  
na sprawie autonomji. Rząd kowieński bowiem, w miarę ustępstw sej-  
miku stawiał coraz wyższe wymagania. - Czas ustepliwości już się  
skończył. Nowy sejmik na ustępstwa nie pójdzie.

## Stosunek Litwy do Klaipedy w uję- ciu "Litauische Rundschau". -

"Litauische Rundschau" N. 31 z 9/II, r. b. Artykuł p. t.:

### "Litwa a Klaipeda". Streszczenie:

Od chwili zajęcia Klaipedy przez powstańców klaipeds-  
kich litewskich pod wodzą Budrysą stosunki pomiędzy miastem tem  
a Kownem nie mogą się jakoś ułożyć normalnie. Klaipedsianie sta-  
le się uskarżają na ciężki kryzys ekonomiczny, jaki muszą przecho-  
dzić od szeregu lat wskutek nieprzejednanego stanowiska Litwy do  
Polski. Konflikt polsko-litewski tamuje bowiem spław drzewa z gór-  
nego dorzecza Niemna i Wilji. Klaipedsianie są zdania, że kon-  
flikt polityczny nie powinien stanowić przeszkody do stosunków  
gospodarczych, zwłaszcza jeżeli chodzi o egzystencję całego obszaru  
Klaipedy. Port Klaipedski jest z natury swej portem par excellence  
leśnym i jako taki dawał przed wojną pracę tysiącom ro-  
botników, zajętych przy ładowaniu spławianego Niemnem drzewa. -  
Liczne tartaki również prosperowały. Klaipeda kwitła. Dziś zaś  
zgoła odmiennie przedstawia miasto i port - wygląd. Tartaki w więk-  
szości się zlikwidowały, Port - martwy, Bezrobocie, chroniczne.  
Ludność - ubożeje. -

Względem gospodarcze są główną przyczyną niezadowolenia  
Klaipedsian z rządów litewskich. Przyczyna ta nie jest jednak wy-  
łączną. Grają również w nastrojach klaipedskich rolę względy naro-  
dowościowe, religijne, kulturalne. Klaipeda posiada swój specyficz-  
ny charakter. Przwiązana jest do swych przedwojennych tradycji,  
z zalem wspomina czas "kajzera". Na Litwinów zaś wschodnich  
spogląda, jak na żywioł zgoła obcy, barbarzyński, niższy o całe wie-  
ki pod względem kultury i cywilizacji. Narazie - bezpośrednio,  
po wstąpieniu dla Klaipedsian okupacji francuskiej - powstańcy  
litewscy budzili w ludności miejscowej pewną żywiołą ciekawość.  
Spodziewano się w Klaipedzie szerokiej autonomji i szerokiego  
uwzględnienia interesów gospodarczych tego nadmorskiego miasta.  
Delegat rządu litewskiego p. Smetona /dzisiejszy prezydent Litwy/  
umiał ująć sobie Klaipedsian słowami, wyrażającymi zrozumienie  
interesów lokalnych. Rządy p. Smetony trwały atoli krótko. Potem  
zastąpiły dla Klaipedy czasy, które miały przynieść ludności



[illegible]



rozczarowanie. Rząd litewski bynajmniej nie okazał się skłonny do obdarzenia Kłajpedy autonomją. Zawiodły też nadzieje na spław drzewa. Rząd litewski traktować zaczął obywateli kłajpedzki, jako zwyczajną prowincję. Stanowiska administracyjne pozainowali kacykowie z Wielkiej Litwy, nie znając zwyczajów ani tradycji miejscowych. Wprawdzie rząd podpisał niebawem konwencję kłajpedzką, lecz uczynił to jedynie pod naciskiem okoliczności zewnętrznych i wcale nie zamierzał jej lojalnie przestrzegać. Zaczął się ciężki dla Kłajpedzian okres walki o wykonywanie postanowień konwencji. Rozczarowanie rosło z dniem każdym. Sympatje Kłajpedzian szły ku Litwie chłodny. Rząd, jakby umyślnie sztykował ludność miejscową, nie uwzględniając jej potrzeb oświatowych, językowych, wyznaniowych. W szkołach, urzędach, sądownictwie gwałtem forsowano język litewski, mimo przewidzianej przez konwencję dwujęzyczności. Wzbraniał zromadzeń duchownych, obradujących o sprawach czysto wyznaniowych. Przesłano - jak na sztykane - komisarza do spraw religijnych, który usiłował do kościoła luterńskiego na gruncie Kłajpedzki wniesić rozłam, aby tem skuteczniej prowadzić propagandę polityczną na rzecz Litwy. W prasie litewskiej raz po raz ukazywały się zjadliwe artykuły przeciwko autonomicznym dążeniom Kłajpedy. Gadzinowa prasa miejscowa /"Kaipedos Zinios", "Klaipedos Balsas" i t.p./ usiłowała gwałtem ludność litwinizować, wmawiając że jest ona odwiecznie litewską. Jeden odsątek /1% Litwinów starał się narzucić swą wolę 99% ludności miejscowej, tak odmiennej swą kulturą od Wielkiej Litwy.

Kłajpedzianie, nie mogąc dojść z rządem litewskim do porozumienia, zwrócili się z odpowiednim memorjałem do Ligi Narodów. Pod naciskiem tej ostatniej gubernator litewski w Kłajpedzie zwołał na dzień 19 października 1925 r. sejmik, w którym olbrzymią większość mandatów zdobyli ludzie, istotnie dobro Kłajpedy mający na względzie. Naganka pras litewskiej na sejmik i Kłajpedę wzrosła jeszcze bardziej, podobnie, jak nieustępliwość rząd kowieński. Sejmik ujrzał się zmuszony ponownie apelować do Ligi Narodów. Jedynie tą drogą udało się pozyskać dla Kłajpedy stałe subwoja skarbu litewskiego. Działalność sejmiku nie była łatwa. Rząd litewski wciąż piętrzył trudności. Dzięki temu, żaden dyrektorjat nie zdołał się długo utrzymać. Sejmik bowiem nie mógł się zgadzać na samowolne najczęściej nominacje prezydentów dyrektorjatu przez gubernatora. Ostatnio rząd litewski sejmik rozwiązał, licząc niewątpliwie, że nowy sejmik będzie jego wskazaniom powolniejszy. Przyszłość to okaże.

W y b o r y   k o m u n a l n e   n a   t e r y t o r j u m

K ł a j p e d y . -

"Memeler Dampfboot" N.38 z 15/II.r.b.

Według urzędowego obwieszczenia władz litewskich, okres wyborczy rad gminnych /łącznie z magistratem kłajpedzkim/ kończy się z dniem 27 kwietnia r.b. Okres ten trwa jak wiadomo - od 28 kwietnia 1924 r. a więc trzynaście lat. W związku z powyższym dyrektorjat kłajpedzki wyznaczył termin porównych wyborów do rad gminnych na dzień 28 kwietnia r.b. Obecnie rady gminne winne przeto nie zwłocznie zająć się sporządzeniem nowych list wyborczych.

P r o t e s t   L i t w i n ó w   w   K ł a j p e d z i e   w   z w i a z k u   z   w y b o r a m i   d o   S e j m i k u . -

"Memeler Dampfboot" N.38 z 15/II.r.b. Streszczenie:

Dnia 9 lutego r.b. odbyło się w Kłajpedzie zebranie W. Litwinów, celem wyrażenia protestu przeciwko nie wciągnięciu ich na listy wyborcze, związane z wyborami do sejmiku w dniu 4 marca r.b. W zebraniu wzięło udział blisko 300 osób. Przemawiało cały szereg mówców, jak pp. Irukanas, Slaza, Kurschat, Auszra, Olingatis i in. Dowodzili oni, że wprawdzie Wielko-Litwini nie mieli prawa







głosowania do pierwszego sejmiku, jednakowoż prawo to obecnie im przysługuje. W Kłajpedzie - zdaniem mówców - oraz "Lietuvisska Zeitunga" /organ państwówców litewskich/ - przebywa blisko trzy tysiące Litwinów z Wielkiej Litwy, którzy muszą płacić podatki i na których ciążyą wszystkie obowiązki obywatelskie. Mówcy domagali się, że słuszną jest przeto rzeczą, aby tym trzem tysiącom Litwinów udzielić prawa głosowania.

Wice powziął odnośnie rezolucje protestacyjne i przesłał je na ręce gubernatora, dyrektora oraz Kłajpedzkiej Komisji Wyborczej.

"Memeler Dampfboot" o bliskich wyborach do sejmiku: -

"Memeler Dampfboot" N. 38 z 15/II. r. b. Artykuł p. t.: "Ludność miejscowa i inne rzeczy". Streszczeniem:

Zgodnie z obwieszczeniem komisji wyborczej w Kłajpedzie, do wyborów sejmikowych w dniu 1 marca r. b. uprawnieni są wszyscy litwini poddani na terytorium Kłajpedy bez względu na czas ich zamieszkania. Postanowienie to dotyczące "ludności miejscowej" jest sprzeczne z konwencją kłajpedzką, która wyraźnie orzeka, że do wyborów nie jest uprawniona "ludność miejscowa o przynależności państwowej litewskiej", a tylko "obywatele obszaru Kłajpedy" /les citovens de Territoire de Memel/. Zdania tego nie zdoła zmienić żadna, przez niechętne autonomii kłajpedzkiej władze litewskie, ułożona sejmikowa ordynacja wyborcza, ani też żadne postanowienie Komisji Wyborczej. Skoro przeto § 2 sejmikowej ordynacji wyborczej orzeka, że "uprawnieni do wyborów są poddani litwini mieszkający na terytorium Kłajpedy" to mogą być jedynie dwie alternatywy: bądź orzeczenie sejmikowej ordynacji wyborczej zgodne jest z ~~xxxxxxx~~ z tekstem konwencji kłajpedzkiej /a w takim razie interpretacja komisji wyborczej jest fałszywa, bądź też komisja wyborcza ma rację /a w takim wypadku orzeczenie sejmikowej ordynacji wyborczej jest sprzeczne z konwencją i jako takie - nieważne/. Tertium non datur. "Obywatele Kłajpedy" i "ludność miejscowa" to nie jest jedno. Z jednej bowiem strony są obywatele Kłajpedy nie mieszkający na terytorium Kłajpedzkiem, z drugiej zaś istnieje całe mnóstwo ludzi, zamieszkujących w Kłajpedzie, którzy jednak obywatelami terytorium kłajpedzkiego nie są. Sejmikowa ordynacja wyborcza tendencyjnie interpretuje wyrażenie "citovens" przez "vietos Gyventojai" /ludność miejscowa/: - Kłajpeda może być tylko dla Kłajpedzian.

Kontrabanda w porcie kłajpedzkim w grudniu roku ubiegłego. -

"Lietuva" N. 6 z 12/I. r. b. Streszczenie:

W ciągu 1. - 31 grudnia r. ub. policja pograniczna Kłajpedzkiego przytrzymala przemytników następującego rodzaju: 1/ opium 318 i 3/4 lt., 2/ koni - 4 szt., 3/ Kolder - 1 szt., 4/ aksamitu - 12,2 m., 5/ butelek do przenycania - 18 szt., 6/ cygar 377 szt., 7/ donaturatu - 147 lt., 8/ wódki 1.600 gr., 9/ pasów - 7 sztuk, 10/ zapalek 71 pud., 11/ Uprzeży - 2 komplet, 12/ koniaku - 25,5 lit., 13/ konserw - 1 pud., 14/ skór 43 szt., 15/ wioseł 3 szt., Drożdży - 240 kg., miedzi kosm. - 24 kg., Tkanin wełn. 333,6 m., Tkanin półwełn. 13 m., Tkanin bawełniany 26,7 m., koronek - 9 kg., Chustek do nosa 612 szt., Worków 2 szt., skórzanych tek - 47 szt., Plecaków 120 szt., Uprzeży z lak. skóry - 11 kompl., Rur 1,5 lita, Spiwytusu 106,550 lt. i 297,300 kg., Blaszanek do przenycania spiwytusu 52 szt., Strzelb - 1 szt., Naboi do strzelb - 1 kg., Naboi do rewolweru - 3 szt., Srut - 6 kg., Czekolady 12 tabl., Tytoniu 0,650 gr., Tozów - 2 szt., Wody do wioseł 29 butel., Sznurów 50 m., Ryb 13 kg., Zabawek dziecińczych 1 szt.







## Kontrabanda na terytorjum Kłajpedy. -

"Listwa" N.30 z 7/II.r.b. Artykuł p.t.: "Walka z kontrabandą na terytorjum Kłajpedy". Wywiad z naczelnikiem policji kłajpedzkiej p.p. Sznejderrajtisem. - Streszczenie:

Policja kłajpedzka strzeże granic terytorjum kłajpedzkiego i wybrzeża morskiego aż do granic z Łotwą. Działalność policji wypełnia głównie walka z kontrabandą. W 1925 r. zatrzymano blisko 40 tys. litr. przemycanego spirytusu, w 1926 r. - 36 tys. litr. Jednocześnie policja ujęła duży statek kontrabandzystów pod nazwą "Kehrvieder" i wykryła wielką szajkę tych przestępców. Wogóle kontrabanda zwłaszcza za czasów okupacji Kłajpedy, doszła na terytorjum kłajpedzkim do niebywałego rozkwitu. Potworzyły się całe wielkie organizacje, które kontrabandę obrały sobie po prostu za rzemiosło. Większość zaś ludności pogranicznej również czerpie swe zarobki głównie z kontrabandy. Dochodzi nawet do tego, że przemysłnictwo subsydują zamożne i znane w Kłajpedzie jednostki. Przemysłnicy posiadają swe potajemne kasv ubezpieczeniowe, które poszkodowanym wypłacają ekwiwalent wszystkich ich strat. Karanie przemysłników grzywnami jest niemożliwe, gdyż większość z nich przepisało swe mienie na imie krewnych. Wielce pomocną dla przemysłnictwa kłajpedzkiego rolę odegrała Gdańsk, gdzie istnieje nawet specjalna szkoła przemysłnicza. Z Gdańska też pochodzi lwia część przemycanego spirytusu.

Kontrabandyści tworzą zbrojne szajki. Dochodzi też nie raz do krwawych starć z policją. W 1926 r. raniono ciężko lub ciężej 10 policjantów, zabito jednego, 3 zaś utonęło w walce na morzu, przyczem podziurawiono statek policyjny i ciężko raniono kapitana. Statkami przemysłniczymi kierują przeważnie byli oficerowie niemieckiej marynarki wojennej, pobierając do 15.000 m. zł. miesięcznie.

Warunki walki z przemysłnictwem są wciąż nader trudne, zwłaszcza, że ludność z policją nie współpracuje. Należy pamiętać, że policja niezapatrzona jest należycie w środki techniczne. Brak jest przede wszystkim odpowiedniego statku. 70% spirytusu przemycanego się bowiem drogą morską.

W 1925 r. przetrzymała policja: 4 statki, 2 łódki motorowe, 37 łódek zwykłych, 40 tys. litr. spirytusu i t.p. Aresztowano w 1925 r. 319 przemysłników.

W 1926 r. przetrzymano: 2 statki, 45 łódek, 33 tys. litrów spirytusu, 62 konie, 43 wozy, 15 par san. Aresztowano 476 przemysłników oraz 127 osób za nielegalne przekroczenie granicy. Skonfiskowany towar sprzedano z licytacji.

Cyfrv powyższe dobitnie świadczą o rozmiarach kontrabandy spirytusu. Nie wchodzi tu inne przedmioty kontrabandy, jak manufaktura i t.p. Poza to pamiętać należy, że cyfrv powyższe obejmują tylko 10-15% całej kontrabandy, której 80 - 85% przechodzi swobodnie bez zwrócenia na się uwagi policji. Faktownie więc spirytusu przemycanego się rocznie do Kłajpedy jakieś 3 miliony litrów, co jest cyfrą olbrzymią i wybitnie wpływa na zniszczenie się dochodów państwa z monopolu spirytusowego oraz z cel. Zwłaszcza, że faktownie cyfrv przemycanej manufaktury, galanterji i t.p. są również odpowiednio o wiele wyższe.



W tym celu należy...

W tym celu należy...

W tym celu należy...



## VII. E M I G R A C J A .

Stosunki partyjne wśród Litwinów amerykańskich. -

"Rytas" N.19 z 25/I.r.b. Artykuł p.t.: "Stosunki partyjne wśród Litwinów amerykańskich". Streszczenie:

Wśród Litwinów amerykańskich częstokroć się toczą spory w tych lub innych kwestiach narodowych. Uchodźstwo litewskie na oceanem podzieliło się na dwa główne obozy: katolicki i socjalistyczny. Obozy te nawzajem się zwalczają, niekiedy w ostrych nawet formach. Jedną z kwestyj spornych, jaką sobie ostatnio obie partje za przedmiot dyskusyj wiecowych i prasowych obrały, jest sprawa wypadków z 17 grudnia r.ub. na Litwie. Jedni przewrót potępiają, zwąc go faszystowskim, bezprawnym i t.p., inni go bronią. Przeciwnicy przewrotu mają podobno zwrócić się nawet do rządu U.S.A. z prośbą o nieuznanie rządu p. Woldemarasa. Pewien odłam prasy socjalistów litewskich w Stanach Zj. Am. Półn. sądzi, że skrajni prawicowcy na Litwie pragną, aby Piłsudski został królem Litwy. Na ogół krańcowości przekonani uchodźców litewskich w Ameryce są rażące i nie pozwalają uchodźstwu stworzyć wspólnego frontu dla ułatwienia prawowitemu rządowi pp. Smetony i Woldemarasa pracy. Mimo bowiem, że głos uchodźstwa nie jest decydujący, jednak dużo może ważyć.

"Lietuvos Žinios" o wwnaradawianiu się uchodźstwa litewskiego w U.S.A.

"Lietuvos Žinios" N.16 z 21/I.r.b. Artykuł p.t.: "Ratujmy 1.000.000 Litwinów". Streszczenie:

Niema prawie na Litwie wioski, z którejbv nie wyemigrował przynajmniej jeden człowiek za chlebem do Ameryki. Emigrował żywił co cięższy fizycznie i duchowo. Zmuszała Litwinów do tego nędza ekonomiczna, obowiązki służby w wojsku carskiem lub też polityczne przestępstwa. Ogółem wyemigrowało do Ameryki około miliona Litwinów. Zetknawszy się z wyższą materjalną i duchową kulturą, Litwini szwako zaczęli się amerykanizować, zwłaszcza młodsze ich, urodzone już na ziemi amerykańskiej pokolenie. Przyczynia się do tego literalnie wszystko: szkoły, towarzystwa, sport, praca zarobkowa, otoczenie.

Objaw to wielce dla Litwy niebezpieczny. Niemal połowa narodu litewskiego skazana jest na zagładę języka, ducha i kraju litewskiego. Należy walczyć z tem energicznie, drogą prasy, szkolnictwa, kościoła, domów ludowych, odczytów i t.p.

Z życia Litwinów amerykańskich. -

"Rytas" N.12 z 17/II.r.b. Artykuł p.t.: "Z życia Litwinów

amerykańskich". Streszczenie:

Organizacja kościoła katolickiego wśród Litwinów amerykańskich ma mocne podstawy. Oparty na tradycji, w wierze kościół ożywczy wpływ moralny na całokształt życia Lituanji amerykańskiej. Wprawdzie są w niej też zgrzyty. Pewne żywioły litewskie, ogarnięte gorączką złota przeciwstawiają ideologii katolicko-narodowej swe nacjonalistyczne zasady. Wpływ tych żywiołów jest warunkowo szkodliwy, budzi apatię społeczne i przyzwyczaja się do denacjonalizacji młodzieży. Są to jednak zgrzyty na ogół rzadkie. Życiem społeczno-religijnem uchodźstwa litewskiego kieruje "Federacja Katolicka Litwinów Amerykańskich". Szczególne zasługi ma ta Federacja na polu utrzymywania języka i kultury litewskiej w morzu amerykańskim. -







B v t e m i g r a c j i l i t e w s k i c j z a o c e a n e m . -

"Lietuvis" N. 6 z 12/I. r. b. Artykuł p. t.: "Bvt Litwinów Amerykańskich". Streszczenie:

Powszechny sejm Litwinów amerykańskich, jaki w r. ub. w U.S.A. obradował, jednomyślnie skonstatował tendencję wychodźstwa litewskiego do wynarodowiania się. Przyczyną tego zjawiska jest z jednej strony niski poziom kulturalny wychodźstwa, z drugiej zaś - zmniejszenie się imigracji z Litwy.

Sejm Litwinów amerykańskich postanowił iść się walki z denacionalizacją. Żywo solidaryzuje z nim prasa litewska w U.S.A. Uchwalono przede wszystkim stworzyć gimnazjum litewskie. Z drugiej zaś strony zwrócono się do rządu Stanów Zjedn. z prośbą o skrócenie pewnych ograniczeń w imigracji Litwinów, którzy stanowiliby stały, świeży dopływ narodowego ducha i języka. Rząd U.S.A. odniósł się do prośby dość przychylnie.

"L i e t u v i s" o s t o s u n k u L i t w y d o L i t w i n ó w a m e r y k a ŋ s k i c h . -

"Lietuvis" N. 7 z 13/II. r. b. Artykuł p. t.: "Institucie Litwinów Amerykańskich na Litwie". Streszczenie:

Nie wszyscy - niestety - politycy litewscy pojmują doniosłość współpracy Litwinów amerykańskich z Litwą. Dzisiaj naogół Litwini Amerykańscy z niezadowolaniem odzywają się o swym rodzinnym kraju. Marzenia ich o ojczyźnie i chęć powrotu do niej słabną. Litwinom Amerykańskim wydaje się - częstokroć słusznie niestety - że na Litwie zapatrują się na nich jedynie jako na źródło tak pożądanych dolarów. Utrudnia się natomiast radakom z za oceanu rozwój ich inicjatyw na gruncie rodzinnym, nie uwzględnia się ich postulatów - najczęściej uzasadnionych - udaremnia się ich próby na polu oświaty, utrudnia się nabywanie ziemi i t. p. Wszystko to - rzecz prosta - podkopuje zaufanie Litwinów amerykańskich do ojczyzny. Litwa zapomina, że synowie jej za oceanem zakupili krajowe bony pożyczkowe na sumę 15 milj. litów, że ofiarowali w 6 milj. litów na cele kulturalne, że rok rocznie przesłaniają po 30 milj. lit. dla krewnych, zwiększając przez to krajowy kapitał obrotowy.

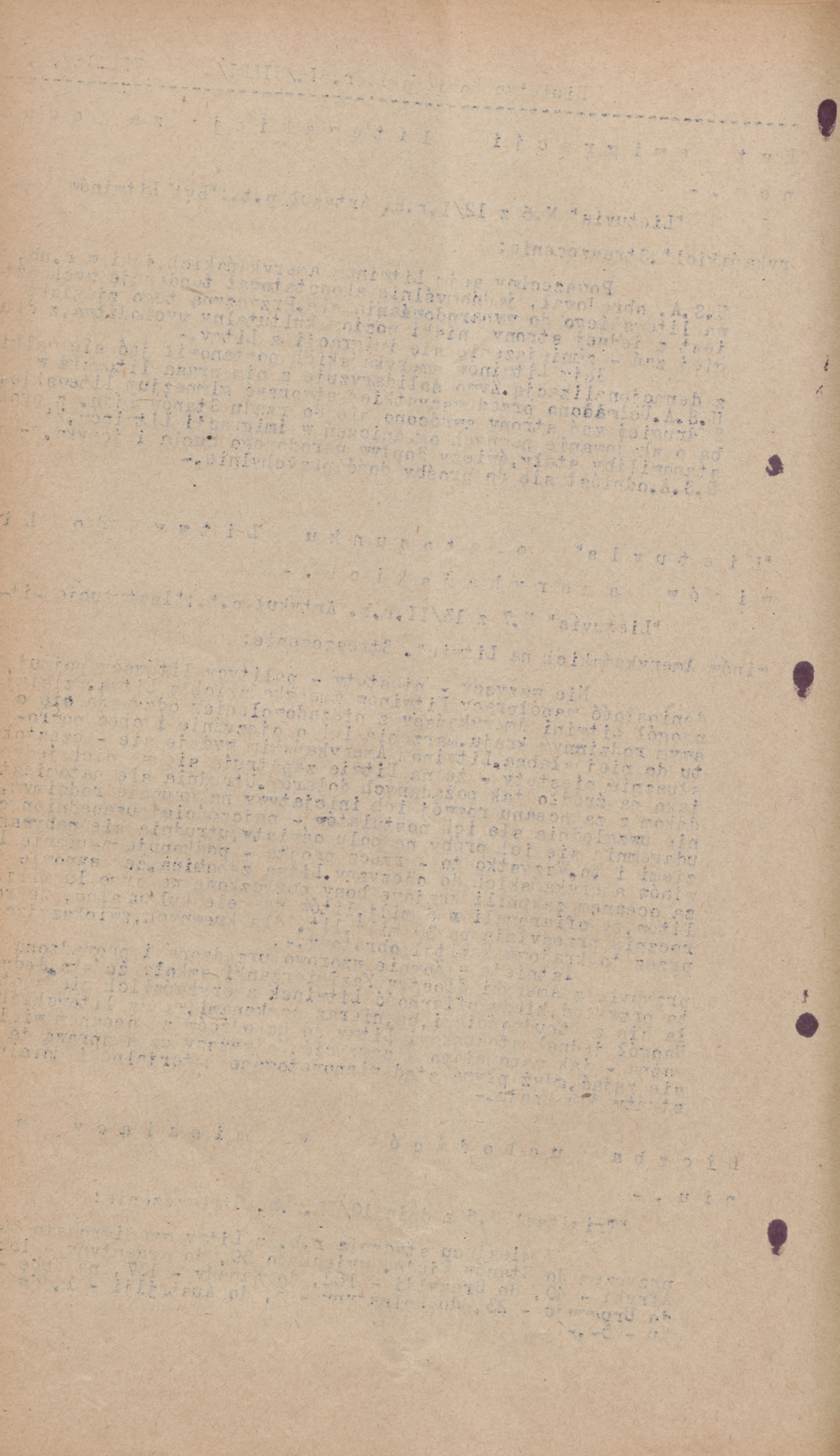
Istnieje w Kownie wzorowo urządzona i prowadzona przez przybyłe z Ameryki Siostry Kazimierzanki szkoła żeńska. Jedynym to przykładem, kiedy ofiarność Litwinek amerykańskich nie spotkała się z trudnościami, ba, nierzad szukaniem, władz litewskich. Naogół jednak stosunkowi Litwy do uchodźców za oceanem wiele można - jak wspomniano - zarzucić. Najwyższy czas sprawa tę się zająć, gdyż pływają stąd nienowatorstwo materialne i moralne straty dla kraju.

L i c z b a u c h o d ź c ó w w m i e s i a c y s t y n i u . -

"Trinitas" N. 6 z dnia 10/II. r. b. Streszczenie:

W miesiącu stycznia r. b. z Litwy wemigrowało 590 os. przyczem do Stanów Zjedn. wwiechało 59, do Argentyny - 132, do Afryki - 40, do Brazylji - 182, do Kanady - 137, na Kubę - 5, do Urugwaju - 23, do Palestyny - 6, do Australji - 1, do Meksyku - 5.







## X. K R O N I K A . a/Zagraniczna.-

**Tworzenie sztucznej litewskiej republiki sowieckiej.** - Według wiadomości pism, potwierdza się pogłoska o organizowaniu na terenie ZSSR sowieckiej republiki litewskiej. Podobno teren dla litewskiej republiki sowieckiej wyznaczony ma być nad całą najbardziej wysuniętą na północ wschód granicą polską w pobliżu Drusvy i Dynaburga, gdzie się schodzą cztery granice: litewska, sowiecka, polska i łotewska. Potem ma nastąpić sztuczna kolonizacja Litwinów. Plan zorganizowania takiej republiki oparty jest na stworzeniu przeciwwagi traktatu sowiecko-litewskiego i zaszachowaniu Litwów na wypadek, gdyby jej zagraniczna polityka nie szła po linii wytkniętej przez Sowiety.-

**Zniesienie zakazu pism ryskich.** - Zniesiono zakaz debitu pism ryskich "Jaunakas Zinas", "Briwa T ewija" "Rigas Zinia" i "Rigasche Rundschau".- /Lita/.

**W sferach dyplomatycznych.** - Pierwszym sekretarzem poselstwa Stanów Zjedn. dla państw bałtyckich został mianowany p. Louis A. Sussdorff. Niemiecki konsul generalny w Kłajpedzie p. Mudra wyjechał 13 lutego na urlop. Zastępuje go vicekonsul p. Gramenstein./Elta/.

**Udekorowanie "Krzwżem Pogoni" strzelców fińskich.** - Poseł litewski w Finlandji wręczył w tych dniach order "Krzwża Pogoni" oficerom organizacji strzelców w Finlandji. Udekorowani zostali: pułk. L. Malenberg, szef strzelców fińskich, pułk. W. Hägglund, szef strzelców w Helsingforsie major P. Ekholm. Cztery kawaler "Krzwża Pogoni" maj. I. O. Wetzel zmarł. Wszyscy czterej w r. ub. bawili w Litwie. /Elta/.

**Agresywne rezolucje "Memelbundu" w Królewcu.** - Dnia 16 lutego o godz. 8 wiecz. w sali Deutsche Buerger Ressource odbyło się zebranie Memelbundu, na którym przewodniczył znany monarchista kontadmiral Kuesel. Kontadmiral ów jako przewodniczący, podnosił zwłaszcza w swej mowie doniosłą i palącą potrzebę niesienia pomocy rodakom pozostającym w kraju Kłajpedzkim. Zapraszał on zebranych do niesienia pomocy Kłajpedzianom słowem, czynem i podtrzymaniem ducha niemieckiego, zwłaszcza obecnie, kiedy następują wybory do sejmiku kłajpedzkiego. Wybory te powinny jeszcze raz wykazać Litwinom, iż "kraj kłajpedzki był i będzie niemieckim". Przenośną swą admiral Kuesel zakończył okrzykiem: "Kraj Kłajpedzki powinien powrócić do swej starej ojczyzny - Niemiec". /Lita/.

**Uzupełnienie traktatu niemiecko-litewskiego.** - Komisja spraw zagranicznych parlamentu niemieckiego zatwierdziła uzupełnienie niemiecko-litewskiego traktatu handlowego.- /Elta/.

**Jak sprostować druk z Polski.** - W ostatnich czasach z Polski i Rosji przez litewskie urzędy pocztowe i celne zaczęto przesłać wiele druków, które ze względu na swą treść nie mogą być wpuszczane do Litwy i są odsyłane z powrotem. Obciąża to urzędy pocztowe i celne oraz sprawia trudności zarówno osobom sprowadzającym te druki, jak i ich nadawcom. Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż na sprowadzenie druków z Polski i Rosji potrzebne jest zezwolenie d. S. W. W tym celu należy złożyć podanie do Departamentu Ochrony obywatelskiej, opłacone podatkiem stemplowym, z załączeniem spisu druków w 2 egz. W spisach powinna być wymieniona nazwa druku, autor i ilość sprowadzanych egzemplarzy. Bez pozwolenia druki nie będą wcale wpuszczane. Poza tym z Departamentu Handlu donoszą, iż druki zagraniczne należy przesyłać jedynie przez urzędy celne w Wierzbolowie, Kownie, Kłajpedzie, Pogorielach, Możejkach, Janiszkach i Abelach. Inne urzędy celne decydować o właściwości druków nie mają prawa.-

**Komunikat Elty o polskich urzędach celnych na pograniczu.** - Elta donosi, iż polskie władze celne uchwały o założeniu praw linii demarkacyjnej dwóch







urzędów celnych. Urzędy te mają być założone w Perłojach i Dymitrówku w pow. Oszmiańskim. Założenie urzędów celnych zostało podobno wywołane tą okolicznością, iż ludność miejscowa, korzystając z przepustek przez linję, zajmuje się kontrabandą. Obecnie po założeniu urzędów skarb państwa nie będzie ponosił strat.-

"Berliner Tageblatt" o rokowaniach polsko-litewskich. - "Berliner Tageblatt" donosi następującą sensacyjną wiadomość: Przebywająca obecnie w Berlinie a obeznana dobrze ze sprawami polityki wschodnio-europejskiej osoba bistość posiada informację, że w najbliższym czasie nastąpi decydujący zwrot w polityce Litwy wobec Polski. Litwa ma być rzekomo zdecydowana rozpocząć rokowania celem załatwienia wszystkich istniejących pomiędzy Polską a Litwą spraw spornych. Rząd litewski przedłożył komisji sejmowej dla spraw zagranicznych odpowiednie deklaracje, które zostały zaakceptowane. Deklaracje te prawdopodobnie zostaną przed jej odczytaniem w sejmie kowieńskim notyfikowane wszystkim przedstawicielom dyplomatycznym w Kownie. "Berliner Tageblatt" od siebie dodaje, że gdyby się informacje te miały sprawdzić, byłby to decydujący sukces dyplomacji angielskiej, chcąc oddać pogodzić Litwę z Polską.-

Konferencja przedstawicieli miast Litwy, Łotwy i Estonji. - Rada związku miast i miasteczek Łotwy, uchwaliła zwołać 25 i 26 maja r.b. w Rydze konferencję delegatów miast i miasteczek Litwy, Łotwy i Estonji. Każde państwo ma wysłać po 25 delegatów. Konferencja rozważy następujące kwestje: 1/strona prawną istnienia samorządów miast i miasteczek; 2/organizacja związków miast i miasteczek; 3/byt finansowy i ekonomiczny miast i miasteczek; oraz 4/budownictwo miejskie. W każdej kwestji zostaną wygłoszone referaty przez delegatów wszystkich 3-ech państw. Uczestnicy konferencji zostaną zaznajomieni z Rygą oraz jej urzędami i przedsiębiorstwami. Rada związku zwróciła się do ministerstwa komunikacji z prośbą o udzielenie delegatom Litwy i Estonji bezpłatnych biletów na kolejach łotewskich.-/Elta/.

Wydalenie obywateli łotewskich. - Obywatel Łotwy Edward Dubrowski, jako zamieszkały bez odpowiednich dokumentów, zostaje wydany z Litwy.-

Komunikat Elty w związku z wymianą jeńców. - Stosownie do umowy zawartej pomiędzy Litewskim, a Polskim Czerwonym Krzyżem pewna liczba osób miała być zwolniona z więzień litewskich i polskich z prawem pozostania w kraju, gdzie była uwięziona, inni zaś pod warunkiem, iż natychmiast opuszczą ten kraj. Umowa ta została zatwierdzona przez rząd obu państw. Rząd litewski wykonał ją 3 lutego całkowicie, rząd zaś polski nie zwolnił w oznaczonym dniu 2 osób, motywując tem, że sąd ich jeszcze się nie odbył i wszyscy pozostali byli przewiezieni na linję demarkacyjną i po odczytaniu aktu darowania kar, zostali zaprowadzeni, czy chcą pozostać, czy też jechać do Litwy. W takich okolicznościach część więźniów przewiezionych ze strony Polski wyraził chęć udania się do Litwy. Rząd litewski dopatrzył się w niezwolnieniu dwóch osób i przewiezieniu innych na linję demarkacyjną zamiast tego, by zwolnić ich na miejscu, faktu niedotrzymania umowy i za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża barona Drachenfelsa zażądał od rządu polskiego, aby umowa została wykonana całkowicie. Baron Drachenfels udał się do Warszawy w celu wyjaśnienia tej kwestji. Po przybyciu dnia 15 lutego do Kowna doniósł on rządowi litewskiemu, iż pozostali więźniowie Witold Druski i Stanisław Raczkowski zostali 11 lutego na żądanie rządu litewskiego zwolnieni w Wilnie oraz, że przybyłym do Litwy z wyjątkiem 5 osób, jeżeli sobie tego będą życzyli zostanie zorganizowany powrót do okupowanej Litwy za pośrednictwem Czerwonego Krzyża.-

Sprawa umowy co do wymiany więźniów przedstawia się w sposób zaiste niezwykły. Okazało się bowiem, że w wyznaczonym dniu wymiany 3 lutego, Litwini z 6-godzinnym zprzedem opóźnieniem dostarczyli przedstawicielom Polskiego Czerwonego Krzyża trzech kryminalistów: białeńskiego naczelnika stacji Franciszka Książkowskiego, Skomorowskiiego Adrijana i Pawłowskiego Leona i Alfonsa Gwóźdźskiego i jednego warjata: Ruzę. W dniu 11 marca







Wszystkich politycznych więźniów z listy doręczonej przez Polski Czerwony Krzyż Litwini zwolnili w Kownie, nie dostarczyli ich do granicy, jak również nie dali im żadnych środków na przejazd. Z tych zwolnionych przybyli do Wilna na własny koszt i w pojedynkę /część przez Łotwę, część przez zieloną granicę/ następujący więźniowie: Garszewski Witold, Grzesko Aleksander, Konkiowicz Władysław, Prościewiczówna Barbara, Uszczewski Stanisław i Pruński Alfons. Każdy z nich oświadczał, że przybył jedynie dlatego, iż natychmiast po przyjeździe do domu odwiedzić go szaulisi, donosząc mu, że jeżeli nie opuści Litwy w ciągu 24 godzin zostanie zabity. Poza tem w sądzie za komunikowano im, że w dalszym ciągu pozostają pozbawionymi praw.

Nowa posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Francji p. Puaux wypoowiedziana przy wręczaniu listów uwierzytelnienia jącej Republiki Litewskiej. - Dotychczasowy minister-rezydent francuski na Litwie p. Puaux obecnie podniesiony do godności posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego - w dniu 12 lutego wręczył Prezydentowi Republiki swe listy uwierzytelniające, przywiozł z sobą węgłosł następującą mowę: "Panie Prezydencie, mam zaszczytu wręczyć J. Eksceleńcji pisma, mocą których zostałem akredytowany, jako Poseł Nadzwyczajny Francji i Jej minister pełnomocny. - Uchwała Rządu Republiki, mocą której przedłużona zostaje moja misja oraz znienion jej charakter, staje się okazją, iżby ponownie mógł wyrazić Litwie słowa szacunku i sympatji, jakie żywi względem niej Francja. Już od dość dawna jestem gościem w waszym kraju, tak, że z różnych zachwycen mogę się odzwiać o waszym rzekach, jeziorach i lasach, jak i o zadziwiających a szczytnych zaletach rolnika tego narodu, tak silnie zjednoczonego z ziemią swą i wiarą. Jakże nie darzyć zaufaniem tej młodzieży, którą wychowują wasze szkoły i Uniwersytet i która zdobywając wiedzę zwraca się ku Zachodowi, celem zaczerpnięcia tam metod i tajemnic celowej pracy. Jakże wreszcie nie odzwiać się z szacunkiem o wasze wojsko tej szkoły dyscypliny i patriotyzmu, które jest odzwierciedleniem żywotnego zbrojnego narodu. Wszyscy widzieli ten naród budzący się z długiego snu i ja wiem, Panie Prezydencie, że Panu mniej niż komu innemu trzeba przypominać jak bezinteresowną sympatją Francja popierała i realizowała wyzwolenie waszej ojczyzny. Litwa, która jest jednym z najstarszych narodów w rodzinie europejskiej miała możność ponownie w rodzinie tej zająć miejsce, jakie przystoi każdemu kulturalnemu narodowi. Z drugiej jednak strony, czyż nie jest pożądanem, by pomiędzy członkami tej rodziny utrwalili się stosunki, oparte na zaufaniu, solidarności i szacunku oraz ideałach postępu, które są wspólne dla wszystkich narodów naszego kontynentu. Czyż będziemy kwestjonowali, że obiektywne badania są w stanie doprowadzić do rozwiązania bądź do złagodzenia? Bardzo często uważne wejrzenie w sprawę, traktowaną jako nierozwiązalną ujawnia przy powierzchownym antyzjonizmie wspólnotę interesów, która pozwala odnaleźć formułę kompromisu lub ugody bez jakichkolwiek ofiar kosztem słusnych wymagań narodu. Rząd, na czele którego stoi ten miary autoritet, jak p. Toldemaras i którego los dzierży w swych rękach J. Eksce., już wykazał swe pokojowe tendencje. Ani na chwilę nie wątpię, że pójdzie on po tej drodze również w dalszym ciągu, jako najbardziej odpowiedzialnej istotnym interesom waszego kraju. Misja moja w tym względzie tem łatwiejszą się okaże, albowiem nakazuje mi ona nie tylko utrzymanie przyjaznych stosunków które łączą oba nasze kraje, lecz również nie mniej się troszczyć o wzmocnienie sprawy pokoju. Odważam się wyrazić nadzieję, że przy dokonywaniu tego rodzaju pracy będę mógł liczyć na przychylną pomoc Jego Eksceleńcji. Jednocześnie szczęśliwy jestem, że mogę wyrazić najserdeczniejsze pozdrowienia Panu osobiście i dobru Litwy."

Prezydent Republiki A. Smetona w odpowiedzi wygłosił co następuje: "Panie Ministrze, Serdecznie Panu dziękuję, za wypowiedziane przez Pana słowa sympatji pod adresem Litwy, jej pracowitej rolniczej ludności, jej młodzieży usiłującej zdobyć kulturę zachodu i jej młodym wojsku, obrońcy naszej niepodległości. Słowa pańskie będą przyjęte z tem większym zainteresowaniem, że pochodzą od pięknej i przyjaźnej Francji, która po tylu szczytnych dla się wiekach nie spoczywa na laurach, które sobie zasłużyła nie tylko na polach walki, lecz na terenie wszelkiej działalności ludzkiej. Czyż nie ona to ogłosiła wielkie zasady wolności, równości i braterstwa? Czyż to nie







ona walczyła o zapanowanie tych zasad wśród narodów? Czyż wreszcie nie ona stała na czele narodów dla ratowania światowej wolności? Już jeżeli tylko będziemy mówili o sobie - któż na Litwie z głęboką wdzięcznością nie wspomina pomocy i wsparcia, jakiego uzyskaliśmy od cniwi rozpoczęcia życia niepodległego. Podkreślił Pan, Panie Ministrze, że niepodległość narodu nakłada nań również między narodowe obowiązki. Nic bardziej prawdziwego. Nie potrafili by wolne narody dojść do porozumienia, gdyby prawa ich i obowiązki nie były równe. To też naród litewski zna wszystkie swe obowiązki, lecz tem bardziej nie może on zapomnieć, że posiada najświętsze prawa. Naród litewski wierzy w sprawiedliwość wieczną, która zawsze koniec końcem bierze górę. Dlatego nigdy nie będzie się on stronił od dróg pokojowego i sprawiedliwego rozwiązywania nieporozumień, jakie może mieć z innymi narodami. Prawdą jest również, że głębsze badania przy dobrej woli, zdążające do porozumienia, często mogą doprowadzić do niespodzianych wyników i trudności, które dotychczas były uważane za nie do przezwyciężenia, mogą być pokonane. Praca ta jednak może przynieść owoce tylko wtedy, gdy pomiędzy stronami zainteresowanymi jest pełne zaufania. Tam gdzie go niema wszystkie starania będą próżne. Jest rzeczą wielce pożądaną, by przestały pomiędzy narodami istnieć nieporozumienia. Europa bowiem łaknie pokoju, a dla kraju mego nie mniej jest on potrzebny, jak dla krajów innych. Ani ja, ani też rząd za aprobatą moją utworzony nigdy nie weźmie na siebie odpowiedzialności za naruszenie spokoju narodów. Współpraca pańska z naszym rządem w zamiarze wzmacniania pokoju i uczynienia stosunków pomiędzy obu narodami przyjaźniejszymi, tem bardziej - jest dla mnie cenna, że całkowicie ona odpowiada naszym dążeniom i wspólnym interesom.-

#### b/Kronika polityczna.-

O b c h ó d 9 - m i o l e t n i e j r o c z n i c y i s t n i e n i a p a ń s t w a l i t e w s k i e g o . - "Lituvys" zamieszcza następujący opis uroczystości w dniu 16 lutego 9-iej rocznicy niepodległości Litwy w Kownie: Uroczystości rozpoczęły się od nabożeństwa, celebrowanego przez J. L. Arcybiskupa Skwiriecką, który w końcu wygłosił krótkie kazanie, którego myślą przewodnią było: Jeśli Pan Bóg nie zbuduje domu, na próżno pracują ci, co go budują, jeśli Pan Bóg nie ochroni miasto, na próżno będą czuwać nad niem stróże. Po nabożeństwie koło Muzeum Wojennego odbyła się rewia wojsk. Na pomniku poległym złożył wieniec p. Prezydent Państwa, p. Marszałek Sejmu i inni. Po dokonaniu tej uroczystości p. Prezydent Państwa wygłosił nowę.-

K o n f e r e n c j a p a r t i i c h r z . d e m o k r a c y j i . - W Domu Ludowym dnia 23 lutego o godz. 10 rano rozpoczęła się konferencja partji Chrz. demokratycznej. Ze sprawozdaniem wystąpił przywódca partji ks. L. Kupawiczius, sprawozdanie chrz. dem. frakcji sejmowej złożył L. Bistras. Dnia 24 lutego referaty wygłosili ks. Szmulksztis i p. Turauskas o wewnętrznej i zagranicznej polityce, dr. Karwialis i dr. Stepanawiczus - o ekonomicznej polityce, dr. Bistras - o oświacie, ks. Krupawiczus i p. Endziujaitis - o działalność partji, p. Starkus - w sprawie rewizji programu partji, p. Turauskas - o zmianie konstytucji.-

-----ooo § ooo-----



